



# Parcelacja większości sejmowej

## Wczorajsze posiedzenie sejmu.

### Wrażenia ogólne.

WARSZAWA. (Telefonom od naszego sejmowego sprawozdawcy).

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu wybiła, zdaje się, dla p. Kucharskiego dawno oczekiwana i zapowiadana godzina dwunasta.

Stało się to przy okazji debaty nad projektem ustawy o nowej emisji bonów złotych.

Głos, który dobił p. Kucharskiego, padł z ław większości rządowej.

P. Kucharski wniósł swój projekt do ławy w trzech różnych redakcjach.

Redakcja ostateczna, której bronił wczoraj osobiście w komisji skarbowej, ustalała sumę emisji na 50 milionów złotych, a relacje do marki określała we frankach złotych.

Do umorzenia poprzedniej emisji potrzeba tylko 10 milionów, nadwyżka 40 milionów złotych miała stanowić, wedle oświadczenia p. Kucharskiego, coś w rodzaju pożyczki wewnętrznej.

Relacja do marki przy poprzedniej emisji ustalana była we frankach szwajcarskich, a nie we frankach złotych.

Na plenum okazało się, że netylko lewica, ale i grupy większości nie mają zaufania do polityki złotowej p. Kucharskiego, który, kiedy objął urządowanie, zapowiadał likwidację bonów złotych.

Pos. Jaroszyński (klub Duhanowicza) zgłosił wniosek o zmniejszenie emisji z 50 milionów na 10 milionów.

Przedstawiciel opozycji, poseł Moraczewski, był hołdniejszy, bo gotów był dać p. Kucharskiemu 15 milionów złotych.

Poseł Byrka („Piast”), a więc także przedstawiciel większości, obrzucał się na p. Kucharskiego, że chce, mówiąc grzecznie, skrzywdzić posiadaczy bonów złotych o 12 proc., bo taka jest różnica kursu między frankiem szwajcarskim a frankiem złotym.

Przystąpiono do głosowania. Na praktyce zakotwiono się; przedstawiciele związku ludowo-narodowego zaczęli zabiegać o wycofanie poprawki posła Jaroszyńskiego, której uchwalenie byłoby zupełnie wyrażeniem wotum nieufności dla p. Kucharskiego.

Przed samym głosowaniem marszałek Rataj zakomunikował, że p. Jaroszyński swoją poprawkę wycofał. Na lewicy rozległy się głosy: „To pajac!” Wobec tego pozostała poprawka posła Moraczewskiego, którą zwykłym porządkiem rzeczy odrzucono większością 195 przeciw 171. Natomiast poprawka posła Byrki dostała ogromną większość, bo od socjalistów, aż do chrześcijańskiej demokracji włącznie.

Uchwalenie tej poprawki jest pośrednio także wyrazem wotum nieufności dla p. Kucharskiego. To też chwile po głosowaniu rozeszła się pogłoska, której ze sfer urzędowych nie zaprzeczano, że p. Kucharski podał się do dymisji.

Po takim zalatwieniu losów p. Kucharskiego sejm powrócił do spokojnej dyskusji nad reformą rolą.

Wobec tego, że zgłoszono do niej około 105 poprawek, a do każdej poprawki będzie przemawiał co najmniej jeden mówca, należy się spodziewać, że nawet po zakończeniu ogólnej dyskusji, która się teraz toczy, debaty o reformie rolnej zaciągają się na kilkanaście posiedzeń. O zakończeniu ich przed wzięciem mowy być nie może.

St. Gr.

### Przebieg posiedzenia.

**WSKAŹNIK DROŻYZNIANY MUSI BYĆ STOSOWANY.**

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu po odczytaniu interpelacji, przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o obowiązku stosowania wskaźnika zmian kosztów utrzymania do regulacji plac zarobkowych.

Poseł Waszkiewicz (N. P. R.): Z końcem b. r. upływa termin zawarcia umów zbiorowych i zachodzi obawa, że przy odnawianiu nastąpią tarcia, a nawet strajki. Dlatego bardzo pożądanym jest, aby sejm zatwierdził tę ustawę jeszcze przed świętami. Mówca proponuje, aby sejm wyznaczył komisji termin 4-dniowy.

Poseł Stańczyk: Gdyby rząd i większość uwzględnił żądania, któreśmy swego czasu stawiali w tej sprawie, to prawdopodobnie strajki masowe nie byłyby wstrząsały naszym państwem.

Mówca zgłasza rezolucję, w której sejm wzywa komisję do przedłożenia sprawozdania przed 18 bm. Poseł ks. Wójcicki oświadcza, że naznacza, jako przewodniczący komisji ochrony pracy, na jutro posiedzenie w tej sprawie, aby móc dotrzymać terminu, którego życzy sobie poseł Waszkiewicz.

Ustawę odesłano do komisji ochrony pracy z terminem 4-dniowym.

### ZŁOTY ORZECH P. KUCHARSKIEGO.

Poseł Rymar (zw. lud.-narod.) referował sprawę o wypuszczeniu serii II 6-procentowych złotych bonów skarbowych. Mówca oświadcza, że wszystkie stronnictwa przyjęły projekt wypuszczenia drugiej serii bonów.

Nowa seria ma być netylko środkiem zabezpieczenia funduszy dobra publicznego, ale i zmniejszenia ilości marek.

W komisji podzielone były zdania, do jakiej relacji zastosować złote bonny.

Rząd zaproponował frank złoty, mniejszość komisji frank szwajcarski.

Należałoby przyjąć frank złoty, gdyż na nim oparta jest ustawa o podatku majątkowym i ustawa o waloryzacji podatków. Chodzi więc o ujednostajnienie. Komisja skróciła posatem 15-dniowy termin do obliczenia przeciwnego kursu bonów skarbowych do dn. 5.

Przyjęła również rezolucję zabezpieczenia funduszy dobra publicznego od dewaluacji. Wypuszczenie nowej serii jest pożyczką wewnętrzną, a na pokrycie starej edycji trzeba kilkunastu milionów złotych. Dlatego też wniosek mniejszości komisji o ograniczeniu emisji do 10 milionów złotych był niewystarczający. Społeczeństwo powinno rządowi przyjąć z pomocą w tej formie, o jaką rząd prosi.

Poseł Paczek (P. P. S.): Nie wiemy, na jakie cele będą użyte pieniądze ze sprzedaży bonów. Na komisji.

poseł Jaroszyński zgłosił wniosek, aby bonny wypuścić nie za 50 milionów złotych, ale za 10 milionów.

któreby wystarczyły na wymianę poprzedniej serii. Wniosek ten upadł, a ponieważ nie widzimy go we wioskach mniejszości, więc dla wszelkiej pewności kolega Moraczewski stawia ten wniosek, ponieważ ze względu na rząd i osobę ministra możemy tylko za taką sumę głosować.

Poseł Jaroszyński mówi, że klub jego zawsze sprzeciwiał się polityce bonów złotych, a także konsekwentnie czyni to obecnie.

Poseł Wyrzykowski w imieniu klubu „Wyzwolenia” i Jedności Ludowej oświadcza: Nie chcąc narażać posiadaczy dotychczasowych bonów na straty i podrywać zaufanie do skarbu, będziemy głosować za poprawką posła Moraczewskiego.

Poseł Hausner (koło żydowskie):

Pan Kucharski zapowiedział, że pierwszym obowiązkiem jego będzie likwidacja bonów, a dziś żąda netylko wykupu bonów starych, ale chce nam dać nowe.

Te bonny na 50 milionów złotych po 6 miesiącach, czy też po roku, zmuszą nas do wybiecia na ich zapłacenie tyłu milionów marek polskich, że przekroczy to obecna inflacja 100 razy, a zatem argument, że unikniemy inflacji upada.

My odrzucamy ten projekt netylko ze względów politycznych i rzeczowych, ale dlatego, że nie mamy żadnego zaufania do rządu i większości i widzimy, że jest ona zupełnie niezaradna w sprawach finansowych i ekonomicznych.

Dlatego będziemy głosować za koniecznością państwowa, zgadzając się tylko na wniosek posła Moraczewskiego, t. j. na udzielenie kredytu 10 milionów w bonach złotych.

W głosowaniu odrzucono 195 głosami przeciw 17 poprawkę posła Moraczewskiego.

Poprawka ta stawiała zamiast 50 milionów sumę 15 milionów.

Trzecie czytanie ustawy odbędzie się jutro.

### CHADECY ZAWIEDLI SIĘ NA PAKCIE LANCKORONSKIM.

Przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą o parcelacji i osadnictwie.

Poseł Błtnor (chrześc. dem.): Klub nasz z całą powagą, a nawet z pewnym wzruszeniem przystępuje do tej sprawy. Niema polaka, któryby nie pragnał urzeczywistnienia tej reformy. Musimy jednak ocenić zarówno dodatnie, jak i ujemne strony tej ustawy.

Dodatnia strona jest zapewnienie przejścia w ręce drobnych rolników 220,000 hektarów

(poseł Smoła: Na księżycu) oraz to, że reforma rolna ma być przeprowadzona nie drogą walki między klasami, lecz na zasadzie porozumienia klas. Chrześcijańska demokracja uważa, że jest to pełnie słuszne, aby ziemia przeszła w ręce właścicieli polskich w znacznej większości, bo właścicielem ten zawsze dowodził gorącym umiłowania ziemi polskiej. Chociażby nawet obniżyła się nieco produkcja, to i te ofiary powinny ponieść inne stany, aby wreszcie naprawić ustrój rolny wsi polskiej.

Musimy jednak wytknąć także błędy tej ustawy, mianowicie te punkty, w których ona bądź jest niezgodna z konstytucją, bądź nie zgodna z poczuciem prawa, bądź też niezgodna z żywymi interesami państwa.

Mam tu na myśli sprawę dóbr „martwej ręki”, fundacji miejskich i robotników rolnych.

Co do dóbr kościelnych zachodzi niezgodna z artykułem 114 konstytucji. Powiada on, że stosunek państwa do kościoła ma być określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską. Niema różnicy zdań pośród uczonych, że artykuł ten dobrowolnie ogranicza suwerenność państwa. W tym jednym punkcie konstytucja mogła powiedzieć nawet, że odbieramy kościołom całą własność i wypędzamy księży.

Skoro jednak naród polski uchwałił te kardynalne zasady, to nie uregulowawszy jej, straciłibyśmy zaufanie w całym świecie.

Gdy nasze stronnictwo miało przystąpić do większości narodowej, uczyniliśmy zastrzeżenie, że przed rozpatrzeniem tej sprawy w sejmie, rząd otrzyma zgodę w Rzymie. Upłynęło już 7 miesięcy, a jeszcze się to nie stało. Dlatego prosimy, aby rząd, przed uchwaleniem tej ustawy, uzyskał tę zgodę.

Przechodząc do interesów fundacji miejskich, podkreślam, że licza na zrozumienie w tym względzie. Pragniemy właścicielom zapewnić te czterzy miliony morgów, ale czyż musimy to uzyskać przez uciecie płuc miastom.

Parcelacja w obrębie granic miejskich przeczy zdrowej logice. Nie wyjdźcie w Polsce! Miasta muszą mieć teren do rozwoju na parki, ogrody, zakłady, szkoły, szpitale i t. d.

Pos. Sommerstein w dłuższym przemówieniu krytykuje projekt ustawy, wkończu oświadcza:

My, żydzi, doznamy w tej ustawie tego przywileju, że wywłaszczenie będzie się przedewszystkiem przeciw nam kierowało.

Przydział ziemi dla nas chyba nigdy nie nastąpi. Mimo to jesteśmy za bezwzględnie przeprowadzeniem reformy. Domagamy się jej spełnienia, a więc udostępnienia reformy rolnej także dla żydów. Oświadczamy się za reformą iestemmy jednak przeciwni tej ustawie, ponieważ oznacza ona nie reformację, lecz deformację ustroju rolnego, która doprowadzi do zaprzepaszczenia tego ważnego problemu.

Poseł Waszyńczuk: Sprawa osadnicwa nie byłaby dla nas straszna z punktu widzenia polonizacji, ale jest dla nas straszna z tego powodu, że odbieracie nam ziemię, która u nas jest potrzebna dla wszystkiej ludności matorolnej.— Tworzy się w ten sposób specjalna legalizacja spekulacji ziemią. Wykopaliście przepaść między waszym a naszym narodem i lepsze żywioły w społeczeństwie polskim będą musiały dziesiątki lat pracować, aby to naprawić.

Ustawę obecnie uważamy za skierowaną przeciw nam i w tej formie, w jakiej jest opracowana, nie możemy jej przyjąć, dlatego proponuję odesłanie jej do komisji rolnej.

Na tem przerwano dyskusję.

Przystąpiono do nagłości wniosku posła Piłuckiego w sprawie pogwałcenia przez ministra sprawiedliwości art. 96 i 111 konstytucji przy mianowaniu sędziów i zatwierdzeniu aplikantów.

Nagłość odrzucono, wniosek odesłano do komisji prawnej.

Następnie poseł Kwapiński uzasadniał nagłość wniosku swego w sprawie przedterminowego zwalniania z pracy delegatów i robotników rolnych w Małopolsce.

Właściciele ziemscy, wbrew przepisom komisji rozjemczej, że rok służbowy zaczyna się 1.IV., a kończy się 31.III, a wymawianie pracy ma się odbywać o kwartał wcześniej, wbrew temu już od 1 października rozpoczęli wydalanie a te zwolnienia bezprawne dostarczane są farnalom przez pomocników starostów. Dlatego mówca postawił wniosek, wzywający rząd do przestrzegania orzeczeń nadzorczych komisji rozjemczych do regulacji zatargów w województwie krakowskim i do natychmiastowego zwolnienia komisji rozjemczych w Małopolsce, które umożliwią poszkodowanym poszukiwanie swych pretensji.

Minister pracy Smólski. Z przykrością muszę stwierdzić, że istotnie były wypadki zwalniania robotników wbrew orzeczeniom komisji nadzwyczajnej, jak również uchylania się ziemian od uchwał komisji rozjemczych. Nie czekając na wniosek nagły, zareagowałem na to natychmiast. Jeżeli są tacy właściciele ziemscy, którzy liczą na pobłażliwość rządu, to spotkali w tem zawód.

Gdyby inspektorowie nadal tolerowali to uchylanie się, będą ich usuwać ze stanowisk. Jeżeli zaś kara 10 milionów okaże się za małą, to wniosek poprawki do ustawy.

Nagłość przyjęto, wniosek odesłano do komisji ochrony pracy.

Następnie poseł Sanojca uzasadniał nagłość wniosku „Wyzwolenia” w sprawie ograniczenia wolności zgromadzeń. Stawia on wniosek, wzywający rząd,

aby niezwłocznie cofnął zakaz zgromadzeń i wieców poselskich pod gołym niebem.

Nagłość odrzucono, wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 12 w południe.

## Wrzenie w Piaście.

### Pan Witos machnął ręką na swoje stronnictwo.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj odbyło się posiedzenie plenarne klubu „Piasta”. Zwołano je z okazji losów reformy rolnej i przybył na nie sam p. Witos.

W imieniu t. zw. „grupy włościańskiej”, która utworzyła się w łonie włościańskiej partii „Piasta” i liczy około 13 posłów głos zabral poseł Piłucki i zażądał wręcz dla siebie i swojej grupy swobody głosowania w sprawie poprawek lewicy do ustawy o parcelacji i osadnictwie. Oświadczył on, a obecni mu potakowali, „że dopiero z poprawkami lewicy projekt będzie pożądanym dla włościanstwa”.

Pos. Witos odpowiedział, że dał zobowiązanie przeprowadzenia u-

stawy o parcelacji i osadnictwie przed Nowym Rokiem i że to jest możliwe tylko przy odrzuceniu poprawek lewicy. Jeżeli klub stał na innym stanowisku, to ja z tego wyciągnę konsekwencje, oświadczył premier i szybko opuścił salę obrad.

Wybiegli za nim posłowie Bobek i Erdman, zatrzymali go w szatni i prowadzili tam z nim długie pertraktacje, które zakończyło machnięcie ręką p. Witos i opuszczenie przezeń gmachu sejmu.

Po tej wczorajszej radzie piastowej, zdawało się nie ulegać wątpliwości, że 20 piastowców głosować będzie za lewicowemi poprawkami do ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

## Taktyka opozycji przy ustawie o parcelacji i osadnictwie.

### Bezwzględna obstrukcja regulaminowa.

WARSZAWA. (Telef. od naszego koresp.)

Wczoraj przed południem odbyła się narada przedstawicieli zjednoczonej opozycji w sprawie taktyki przy debatach nad reformą rolną.

Postanowiono od obstrukcji technicznej przejść do obstrukcji czysto regulaminowej, która polegać będzie na przemowach do każdego artykułu, na zgłaszaniu poprawek do każdego artykułu w niezliczonej ilości i poprawek do tych

poprawek. W ten sposób liczba ich doszła ze 105 do 500.

Pozatem opozycja będzie żądać głosowania imiennego przy każdej poprawce, przy każdym artykule, a każde takie głosowanie zajmie około godziny.

Wreszcie zdecydowano do par. I wnieść zasadniczą poprawkę o przymusowym wywłaszczeniu bez odszkodowania. Poprawkę tę będzie motywował na plenum poseł Poniatowski (Z. P. S. L.)

**ZA DUSZĘ S. P. PREZYDENTA  
NARUTOWICZA.**

**WARSZAWA, 13 grudnia. (Pat)** W sobotę, dnia 13 grudnia, o godz. 10 rano odbędzie się w katedrze, z inicjatywy pana prezydenta Rzeczypospolitej, uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś.p. Gabriela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, które celebrować będzie kardynał Kakowski.

**WOLNOŚĆ PRASY W POLSCE.**

**WARSZAWA, 13 grudnia. (Pat)** Komisariat rządu na m. stołeczne Warszawę komunikuje, że wystąpił z wnioskiem do prokuratury przy sądzie okręgowym o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej redaktora czasopisma „Robotnik” z art. 154 k. k. za umieszczenie artykułu p. t. „Pod rządami paskarstwa”, znieważającego rząd oraz redaktora czasopisma „Nowy Przegląd” z art. 263 k. k. za podanie pod tyt. „Dymisja ministra Kucharskiego”, wiadomości świadomie fałszywej o wypowiedzeniu się polskiego ministra spraw zagranicznych.

**TARGI O TEKE SKARBU.**

Czy ks. Adamski?

W kuluarach sejmowych obiega dzisiaj pogłoska, że między stronnikami większości rządowej doszło już do porozumienia w sprawie zmiany na stanowisku ministra skarbu. Teke te objawia mianowicie ks. Adamski (Chrześcijańska Demokracja).

Wzmiarian za to teke ministra sprawiedliwości objawia kandydat Związku Ludowo-Narodowego.

**POLSKA UZNAJE S. S. S. R.**

DE JURE.

**WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.)** Dowiadujemy się, że w nadchodzącą sobotę ogłoszone zostaną teksty not polskiej i rosyjskiej w sprawie uznania przez Rzeczypospolitą Polską S. S. S. R. - u.

**ZA „SZMUGIEL”.**

**KATOWICE, 13 grudnia. (Pat)**

W procesie, toczącym się przed bytomską Izbą karną, o dopomaganie w nielegalnym przekraczaniu granicy przez żydów z Polski do Niemiec, zapadł wyrok, skazujący 13 przemytników na karę więzienia od 1 roku do 3 i pół lat oraz 6 urzędników niemieckiej policji krajowej na karę więzienia od 10 miesięcy do dwóch lat.

**PROCES KOMUNISTY.**

**POZNAŃ, 13 grudnia. (PAT)**— Jak donosi „Dziennik Poznański”, przed III Izbą karną sądu okręgowego wyznaczona została na dzień 21 grudnia b. r. rozprawa główna przeciw znanemu komuniste Czesławowi Porankiewiczowi. Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie, w szczególności z tego powodu, że Porankiewicz, który na zasadzie wymiany w ubiegłym roku został wysłany do Rosji sowieckiej, uciekł stamtąd i przywędrował do Polski, gdzie do browinol oddał się do dyspozycji władz polskich.

**Z RYNKU GDAŃSKIEGO.**

**GDANSK, 13 grudnia. (AW)**. — „Balische Presse” stwierdza, że zaprowadzenie guldena gdańskiego zaczyna niekorzystnie odbijać się na handlu gdańskim. Niski kurs waluty polskiej umożliwia kupcom i przemysłowcom polskim konkurencję na rynku gdańskim. Podaż ze strony Polski staje się coraz silniejsza i dąży do opanowania rynku gdańskiego.

**Anglia po wyborach.****Rezolucja partii pracy.**

**LONDYN, 13 grudnia. (PAT)**— W związku z rezolucją komitetu wykonawczego Labour Party o przyjęciu przez to stronnictwo ewentualnej misji stworzenia nowego gabinetu komitet wykonawczy tej partii omawiał dziś taktykę, jaka się będzie kierowała stronnictwo z chwilą otwarcia parlamentu. Na posiedzeniu dzisiejszym komitet potwierdził wczorajsza rezolucja niewchodzenia z żadnymi innymi stronnictwami w kompromis pod jakimkolwiek pozorem. Niemniej jednak członkowie frak-

cji parlamentarnej partii pracy nie tłumaczy sobie powyższej rezolucji, jako wykluczającej współpracę względnie wchodzenie w porozumienia w pewnych wypadkach z leaderami stronnictwa liberalów. Rada naczelna Labour Party podjęła dziś szereg wniosków, m. in. następujący: „Kongres wyraża całkowite zaufanie liderowi Labour Party Ramsey Mac Donaldowi i wzywa rząd do natychmiastowego ogłoszenia przezeń planu rozwiązania kwestii bezrobocia”.

**Sjoniści są zadowoleni ze zwycięstwa Labour Party.**

Frakcja sejmowa sjonistycznej partii pracy „Hitachduth” przesłała następujący telegram gratulacyjny na ręce przywódcy angielskiej partii pracy.

„Sir Mac Donald, Londyn, parlament.”

Winszujemy z powodu świetnego zwycięstwa wyborczego. Wie-

rzyśmy, iż przyczyni się ono do wyzwolenia pracy, do wzajemnego zbliżenia wszystkich ludzi pracujących oraz do utworzenia w Palestynie żydowskiego centrum pracy.

Frakcja parlamentarna Sjonu Partii i Pracy: Szeller, Lewinson, Zylbersztajn”.

**Sowiety na forum międzynarodowym.**

**Kellin jest optymistą. — Stosunek do Francji. — Wywóz zboża do Anglii. — Eksploatowanie terenów naftowych przez Belgję i Włochy. — Handel nabiałem. — Bojkot kapitałów i towarów szwajcarskich.**

**MOSKWA, 13 grudnia. (Pat)**— Polradjo. W dniu wczorajszym na pierwszym posiedzeniu nowego sowietu moskiewskiego przemawiał nowo-wybrany przewodniczący sowietów. Kamieniew, który między innymi dowodził, że na stapi dalsze wzmocnienie międzynarodowej pozycji S.S.S.R. Mówca zapowiedział niezwłoczne wznowienie stosunków z Włochami. Zdaniem mówcy również i oświadczenie prezydenta Coolidge świadczy o zwrocie, jak się dokonał w opinii amerykańskiej na korzyść sowietów. Związek republik sowieckich bardzo pragnie za wrzeć odpowiednie układy z Ameryką, przyczem nie widzi żadnych ku temu przeszkód.

**MOSKWA, 13 grudnia. (AW)**— Rozpoczęto druk serji artykułów, p. t. „Republika sowiecka i Francja”. Pierwszy artykuł poświęcony jest politycznej stronie tego zagadnienia. Autor artykułu stwierdza, że między Francją a Sowietami nie ma żadnych większych różnic politycznych, że ich interesy polityczne i ekonomiczne nie są sprzeczne na żadnym punkcie kuli ziemskiej, a nawet przeciwnie, cały szereg bardzo ważnych zagadnień zmusza obydwie państwa do porozumienia. Na drodze do porozumienia politycznego między Francją a Rosją stoi kwestja uznania przez Sowiety długów francuskich.

**LONDYN, 13 grudnia. (Pat)**— Podpisana tu została umowa, dotycząca utworzenia rosyjsko-brytyjskiego towarzystwa dla wywozu zboża. Przedsiębiorstwo ma na celu zakup zboża rosyjskiego oraz dostarczanie go na rynek Wielkiej Brytanji, Francji, Włoch i krajów Europy południowej. Banki angielskie gotowe są udzielić kredytu temu towarzystwu do wysokości 1 miliona funtów. Kapitał zakładu wynosi 100.000 funtów szterlingów. Operacje mają się odbywać przeważnie w drodze zamiany wyrobów wymienionej kooperatywy na pszenicę.

**MOSKWA, 13 grudnia. (Pat)**— Rząd S.S.S.R. aprobował koncepcję dla towarzystwa akcyjnego włosko-belgijskiego na dokonywanie poszukiwań i eksploatację naft w okręgu Sygnach, Step, Chirach. Koncesja upoważnia towarzystwo do dokonywania poszukiwań przez 3 lata oraz do eksploatacji terenów przez lat 30, w któ-

rym to okresie rząd S.S.S.R. może koncesje odkupić. Koncesjonariusz dostarczy tytułem dopłaty rządowi część wydobywanej ropy, korzysta z prawa eksploatacji nafty, jest jednak obowiązany do przestrzegania wszystkich ustaw sowieckich, opłat i podatków, wreszcie obowiązuje się do uruchomienia w jaknajkrótszym czasie wszystkich maszyn i narzędzi, które po wygaśnięciu koncesji przechodzą automatycznie na własność eksportu rosyjskiego.

**MOSKWA, 13 grudnia. (Pat)**— Firmy niemieckie okazują w ostatnich czasach specjalne zainteresowanie importem masła, mięsa, jaj i innych produktów spożywczych. W związku z tem S.S.S.R. przewiduje znaczne rozszerzenie tej rubryki eksportu rosyjskiego.

**MOSKWA, 13 grudnia. (Pat)**— Rząd S.S.S.R. zatwierdził koncepcję dla firmy niemieckiej „Berger Wirth” na uruchomienie fabryki barwników w Piotrogrodzie, która przed wojną była własnością tej firmy.

**MOSKWA, 13 grudnia. (Pat)**— Komunikat radio-stacji rosyjskiej. Z miarodajnych źródeł donoszą, że w związku z wymienieniem procesu Conradiego, kompetentne organy czuwają nad ściślimi przestrzeganiem bojkotu kapitału i towarów szwajcarskich i stosowaniem zarządzeń, mających na celu szkolenie wprowadzenia ich drogą tajemną. Reprezentacje sowieckie otrzymały instrukcje, odmawiania wizy na przejazd do Rosji obywatelom szwajcarskim oraz unikaniu wszystkich stosunków z przedstawicielami oficjalnymi czy też nieoficjalnymi rządu szwajcarskiego. Administracyjne władze republiki sowieckiej otrzymały polecenie dokładnego przejrzania spisu obywateli szwajcarskich, zamieszkałych na terenie Rosji, za sporządzenia specjalnej listy obywateli szwajcarskich, urodzonych w Kantonie Vanzylskim oraz szwajcarów, którzy od niedawna dopiero przebywają w Rosji. A to w celu ewentualnego wydalenia ich z granic państwa. Ponadto przewidziane są dalsze zarządzenia.

**MOSKWA, 13 grudnia. (AW)**. Grupa przemysłowców włoskich, która przybyła do Moskwy, celem nawiązania stosunków handlowych z Rosją, otrzymała rozkaz opuszczenia Moskwy w ciągu 24 godzin. Fakt ten zbiegł się z przemówieniem Mussoliniego o zamknięciu włoskiego wejścia w normalne stosunki z Sowietami.

**Rozpaczliwa sytuacja Niemiec.**

**Łaganie o obcą pomoc. — Skutki stabilizacji. — Nowe ciężary podatkowe.**

**BERLIN, 13 grudnia. (AW)**. Na rynku niemieckim nastąpiła sztuczna zwyżka walut obcych, która wywołała kurs znacznie niższy od notowań oficjalnych. Skutkiem na sycenia rynku najrozmaitszymi środkami płatniczymi, t. j. marką papierową, marką rentową i pożyczką złotą, nastąpił zastój na giełdzie, którą wyyskuje spekulacja, celem skupiania walut obcych poniżej parytetu.

Równocześnie wielkie dzienniki jak „Vossische Zeitung” i „Berliner Tageblatt”, zapowiadają katastrofę w rozmiarach jeszcze niebywanych, gdyż rząd nie może przekroczyć prelimitowanej sumy jednego miljarða marek rentowych. — A suma ta nie jest wystarczająca. „Berliner Tageblatt” zapowiada, że rząd użyje swych pełnomocnictw dla dokonania brutalnych czynów, slegających do wnętrza życia gospodarczego, aby zdobyć potrzebne sumy i przewyciężyć w ten sposób grożące niebezpieczeństwo. Zapowiedziany z kilku stron apel do zagranicy, a w szczególności do ligi narodów o pożyczkę, pozostaje w związku ze zbliżającym się stanem zupełnego wyczerpania finansowego.

**BERLIN, 13 grudnia. (AW)**. — „S Uhr Abendblatt”, w artykule pod oryginalnym tytułem „S.O.S.” (Są to trzy znaki, zapomocą których stątek na morzu sygnalizuje wielkie niebezpieczeństwo), pisze, że w społeczeństwie niemieckim, poczawszy od ministra finansów, a skończywszy na zwykłym obywatelu, panuje powszechne przekonanie, że godzina 12 dla Niemiec wybiła.

Nadszedł najwyższy czas, aby Niemcy uratować przed upadkiem. Niemcy zwrócić się powinny do ligi narodów z prośbą o udzielenie jaknajwiększej pożyczki międzynarodowej, nie zwracając na to uwagi, że nie są jeszcze członkiem ligi narodów. Jednakże droga ta jest bardzo trudna, ponieważ liga narodów przeciąga załatwienie spraw w nieskończoność. Dlatego też artykuł doradza przedewszystkiem zwrócić się do komisji odszkodowań dla zdobycia tam niezbędnych środków, potrzebnych dla ratunku Niemiec.

**Zadania Komitetu rzeczoznawców.**

**PARYŻ, 13 grudnia. (PAT)**. Po naradach z delegatem belgijskim w komisji odszkodowań Dela Croix, Barthou odpowiedział w dniu 5 b. m. na zadanie Logana do starczenia mu szczegółów w sprawie komitetu rzeczoznawców oświadczeniem, że pierwszy komitet będzie zaproszony do określenia najprzód warunków, jakie mają być zrealizowane dla przeprowadzenia stabilizacji waluty niemieckiej, potem określenia zarządzeń, jakie mają być podjęte stopniowo w celu zrealizowania powyższych warunków.

Rzeczoznawcy pierwszego komitetu będą również zaproszeni do szczegółowego zbadania dochodów i wydatków Rzeszy i poszczególnych państw związkowych. Komisja odszkodowań wezwie rze-

**BERLIN, 13 grudnia. (Pat)**. — Dzienniki omawiają w dłuższych artykułach katastrofalne położenie państwa i zupełne wyczerpanie środków finansowych, podkreślając, że bez istotnej pomocy zagranicy, niema mowy o uporządkowaniu państwa.

Rząd niemiecki zamierza, zdaniem prasy, podjąć nowe kroki w sprawie pożyczki zagranicznej i ma w tej sprawie wystosować w uroczystym tonie odezwę do mo-

carstw, które podpisały traktat wersalski oraz do państw neutralnych. W odezwie tej będzie przedstawione ciężkie położenie finansowe państwa. Nowy rząd uczyni wszystko w tym kierunku, aby rozwiązać ostatecznie sprawę odszkodowań.

**BERLIN, 13 grudnia. (Pat)**. — Komisarz walutowy Rzeszy Schach udzielił przedstawicielowi dziennika „Sozialistische Korrespondenz” informacji o obecnym położeniu walutowym Niemiec i o zamiarach rządu na najbliższą przyszłość. Fakt stabilizacji waluty od 20 listopada wpłynął, zdaniem komisarza, uspokajająco na wszystkie sfery gospodarcze.

Przeprowadzenie stabilizacji marki papierowej oraz wprowadzenie marki rentowej i pożyczki złotej doprowadziło do sprzedaży towarów dewizowych i efektów w handlu wewnętrznym.

Wszędzie daje się zauważyć znaczną zniżką cen i brak ochoty do czynienia wielkich zapasów towarów.

Stan produkcji nie poprawił się jednak i nie może się poprawić, dopóki przedsiębiorcy niemieccy nie otrzymają większych kapitałów w zlocie w najbliższych tygodniach.

**BERLIN, 13 grudnia. (Pat)**. — W dniu dzisiejszym oczekiwane jest ukazanie się drugiego zarządzenia rządu Rzeszy w sprawie specjalnego podatku, który nałoży olbrzymie ciężary na ludność niemiecką.

Trzecie tego rodzaju zarządzenie spodziewane jest jeszcze przed świętami.

**BERLIN, 13 grudnia. (PAT)**. — Rząd niemiecki ogłosił, że z powodu trudnego położenia finansowego nie może nadal ponosić całego ciężaru opieki nad bezrobotnymi, będzie pokrywał tylko połowę tych ciężarów, t. j. tyle, ile jest obowiązany pokrywać według ustawy.

Rząd wyraża nadzieję, że druga połowa weźma na siebie państwa związkowe i gminy.

**Strajk w Austrii.**

**WIEDŃ, 13 grudnia. (AW)**. — Strajk rozszerza się. Ostatnio przyłączyli się do bezrobocia urzędnicy i funkcjonariusze radio-stacji, oraz szoferzy rządowi. Wobec tego kanclerz Seipel i komisarz ligi narodów, Zimmernann, nie mogą używać samochodów. Wobec strajku pocztowego związek kupców austriackich zorganizował pocztę na rowerze, która rozwozi korespondencje.

**WIEDŃ, 13 grudnia. (Pat)**. —

Wczoraj o północy udało się doprowadzić do porozumienia między rządem a urzędnikami państwowymi, tak, że strajk pocztowo-telegraficzny został ukończony.

**Wyprowadź  
porcelany**  
Piotrkowska Nr. 83.  
665-1

## WYSTAWA

## Kilimów Artystycznych

(Wschodniej Małopolski)

otwarta codziennie od 10 rano do 7 wiecz. (tylko do 18 h. m.) w lokalu Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi, ul. Piotrkowska 115. 622-5  
Wejście bezpłatne.

## „Nie obstoje”.

Obcinałem właśnie kupony od akcji, gdy zgłosił się chłopiec od blacharza, zamówiony do zalutowania dziury w kotle. Chłopak był sprytny i bystrzy, oczyma wodził po wartościowych talonach i kuponach, rozłożonych na stole.

— Cóż? — zapytałem — lubiłbyś siedzieć tak wygodnie i obcinać kupony za miast lutować kotły?

— Oj - oj!

— No, to sprawię ci tę przyjemność. Jak skończysz robotę, przyjdź i obetnij sobie, ile chcesz kuponów; daruję ci je na piwo.

— Dziękuję panu bardzo! A ile to warto?

— Taki papier, widzisz, wart przeszło pięć milionów. A kupon, to całowocno procent od niego wraz z 295 procentami dywidendy.

— Flu - fu! Nie w kłó dachu! A ile taki „klapon” wraz z „superbibendą” wart do kupy?

— Więcej, niż pięćset marek.

Chłopak zastanowił się chwilę, pokręcił głową i rzekł:

— To ja, proszę pana, nie obstoje.

— Jakto?

— Ja zarabiam dwieście tysięcy za godzinę przy robocie blacharskiej. Gdybym marnował czas na obcinanie tych „klaponów”, nie zarobilbym ani połowy. Chyba, że pan pozwoli, bym nitrezy przy tych „klaponach” wstawił majstrów w rachunek, jako robotę blacharską.

— Co? nie tylko mam ci dać kupony za darmo, ale jeszcze dopłacić dwieście tysięcy za ich obcinanie? To ja kwów nie obstoje!

— Ano prawda.

I poszedł latać kocioł, a ja rozmyślałem nad jego słowami. Gdy skończył, nawołałem go i odrzekłem:

— Po zastanowieniu widzę, że masz słuszność. Więc, gdy ty latales kocioł, ja obcinałem kupony i wszystkie, bez nitreży, ofiaruję ci na piwo.

— Oh, dziękuję panu bardzo. Cóż mam z nimi zrobić?

— Pójdiesz do banku, staniesz w ogonku przed okienkiem nr. 1, a gdy dościsł się, zapytasz, czy dziś wypłacają kupony. Bo może każą ci przyjść za trzy dni. Tego nie zgadnie. Jeśli płaca, zostawisz kupony, a dadzą ci numer, z którym czekać będziesz przed kasą aż go wywoła.

— Długo?

— Pół godziny, trzy kwadransy, to zależy od ścisłu.

— A czy nie mają w banku jakiej roboty blacharskiej? Bo stać tak tyle czasu po próżnicy...

— Tego już nie wiem. Bierz zresztą te dwie garście kuponów i rób z nimi co chcesz.

— Dziękuję panu bardzo.

Ze jednak chłopak spojrzal na mnie ode drzwi jakoś figlarnie, poszedłem za nim zobaczyć, jak sobie w banku poradzi. Nie zaszedłem daleko: zwinęte w kłębek dwie garści „klaponów” z „superbibendą” znalazłem w dziedzińcu skrzynce od popiołu.

## Dlaczego?

Jak się to dzieje, iż listy wysłane z Łodzi do Warszawy wędrują trzy dni, wówczas gdy z Warszawy do Łodzi przybywają na drugi dzień?

Trzydniowa wędrowka listu z Łodzi do Warszawy jest niedorzecznością w wieku elektryczności, radiotelegrafii i lotnictwa. Komunikacja pocztowa działająca tak „sprawnie” przestaje być ugodnieniem. Jest to już raczej jakiś przeżytek dawnych czasów, komunikacji dylizansowej i poczty pantoflowej.

Sadziwmy, że przy dobrych chęciach ze strony dyrekcji poczty łódzkiej dałoby się coś niecoś uczynić w kierunku naprawy i modernizowania komunikacji pocztowej z Warszawy.

## Łódź, po wybuchu wojny

(od 1 sierpnia 1914 roku do 5 grudnia 1914 roku).

## III.

Pobył ich w więzieniach łódzkich trwał przez tydzień; wobec trudnej finansowej sytuacji, jaka wtedy dawała się we znaki miejscowym więźniom, trzeba było zdecydować co począć z nowoprzybyłymi. Polaków wśród tych więźniów był minimalny procent; na 179 więźniów z Sieradza było 150 estończyków i lotyszów, na 86 z Kalisza — 62 z gubernji czernihowskiej. Główny zarząd więzienny w ten sposób rozmieszczał więźniów, aby przez nieznajomość terenu utrudnić im, w razie ucieczki, możliwość powrotu do domu.

Gdy więźniowie, dostatecznie nakarmieni, po ciężkich nowych przejściach należycie wypoczęli, wydałem rozkaz wysłania ich do miejsc rodzinnych. Nikt z nich dowodów osobistych nie posiadał, paszporty ich zostały spalone. — W kancelarji więzienia przy ulicy Miłsza pozostały zapasy blankietów na tak zw. „świadczenia przejściowe” (prochodnyja swidietelstwa). Korzystając z tych blankietów, wszystkim więźniom, przed wysłaniem ich w drogę, wydałem świadczenia na prawo powrotu do domu. Wypełniony przezemnie blankiet opiewał: „niniejsze przejściowe świadczenie wydane zostało uwolnionemu z kaliskiego (sieradzkiego) więzienia przez władze niemieckie aresztantowi X, powracającemu do domu do miasta... lub wsi powiatu takiego i gubernji takiej. Data, pieczęć więzienna i podpis naczelnika więzienia” (t. j. podpis mój lub komendanta straży więziennej, Augusta Haertiga). Ostatnim zbornym punktem dla więźniów kaliskich i sieradzkich było więzienie przy ulicy Targowej, skąd partjami po 40 ludzi wyprawiano ich na szosę brzezińska i na tor kolei fabryczno-łódzkiej. Każdy więzień otrzymał na drogę 40 groszy i półtora funta chleba. Uzbrojona straż więzienna asystowała więźniom na szosie do nowych cmentarzy, a na torze kolejowym do zabudowań nielarni. — Tutaj puszczano ich samopas, przy czym każdą partję oddzielnie uprzedzano, iż wszyscy wysyłani więźniowie są sfotografowani i że ktokolwiek z nich powróci do Łodzi, zostanie bez sądu rozstrzelany. „Całe życie modlić się za was będziemy”, mówili na pożegnanie zwolnionym więźniowie i ruszyli w dalekie strony. Ilu z nich powróciło do swych domów, Bóg raczy wiedzieć, lecz do Łodzi z powrotem nikt nie zawitał.

## Ewakuacja więźniów.

Wyzbywszy się nieproszonych tych gości, mogłem swobodnie przystąpić do ewakuacji łódzkich więźniów.

## Marszałek Rataj w Łodzi.

Przyjeżdża w czasie świąt, by poznać Łódź.

Za pośrednictwem rad. Mincberga zawiadomił marszałek sejmiku Rataj radę miejską i magistrat miasta Łodzi, że w czasie świąt

przybędzie do Łodzi.

W tych dniach magistrat wspólnie z radą opracuje program przyjęcia i pobytu marszałka w Łodzi.

## W rocznicę zamordowania pierwszego Prezydenta.

Staraniem szeregu organizacji lokalnych oraz wybitniejszych jednostek miejscowego społeczeństwa odbędzie się w niedzielę dn. 16 grudnia o godz. 8 wiecz. w sali Filharmonji akademja ku czci wielkiego ofiarnika.

Przemówienia wygłoszą: mecenas Franciszek Paschalski, b. przedstawiciel rodziny zabitego w procesie Eligjusza Niewiadomskiego, senator Stanisław Siedlecki, poseł Miedziński, poseł Putek i prezes rady miejskiej dr. Bolesław Fichma.

W części artystycznej zafilarowali łaskawy współudział pp. Irena Sołska-Grosserowa, Halina

Starska, Władysław Krasnowiecki

(w) W niedzielę dn. 16 b. m. towarzystwo uniwersytetu robotniczego o godz. 6 po poł. urządzi w sali T.M.M. (ul. Traugutta 1) uroczystą akademję ku czci ś. p. prezydenta Gabriela Narutowicza. W akademji biorą udział: senator Stanisław Pożner, senator dr. Kopciński. W części artystycznej: art. dram. Halina Starska (recytacja), Halina Semłówna (skrzypce), St. Tymowski (wiolonczela), Dworakowski (skrzypce), A. Mandelski (skrzypce), L. Poznański (altówka), J. Kerger (śpiew), dyr. T. Ryder (fortepian).

## Nękanie orgją drożyzny.

## Walka z drożyzną, sanacja, waloryzacja, inflacja i monetaryzacja.

Co to jest i komu to służy? — Odpowiedź włókniarza, nieowinięta w bawełnę.

(b) Onegdaj odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku „Praca”, na którym omawiano stosunek rządu do drożyzny, oraz wygłoszono referat w samorządzie.

Referując pierwszy punkt porządku dziennego, p. Kazimierzczak stwierdzał, iż rząd obecny niedość, że nie uczynił nic, aby drożyznę zmniejszyć, ale dokłada wszelkich starań, by ją spotęgować ku radości kapitalistów i obszarników. Rząd w obecnym składzie szykuje nadal zupełną ruinę klasie robotniczej, trzymając w opiece jedynie grupę kapitalistów.

a w prasie sobie oddanej, ogłasza artykuły, które mają zamydlić oczy społeczeństwu. Następnie referowano również sprawę różnych eksperymentów walutowych rządu, których skutki są bardzo pomyślne dla waluty obcej, a przyczyniają się do spadku marki polskiej, co zresztą nie obchodzi w zupełności ani członków rządu, ani obszarników i kapitalistów, którzy już dziś bardzo małą stycność mają z walutą polską.

Po zreferowaniu jeszcze spraw dotyczących pracy samorządu miejskiego, zebranie delegatów zamknięto.

## Niech żywi nie tracą nadziei.

Żywa waga idzie w górę a za nią drożęją przednie i zadnie gatunki.

(b) Wczoraj w lokalu referatu walki z lichwą odbyła się konferencja z przedstawicielami związku żydowskiego hurtowników, handlujących bydlęciem w sprawie podwyższenia cen mięsa wołowego.

Opierając się na notowaniach giełdy poznańskiej, iż 1 kg. żywej wagi kosztuje 480 tys. mk., ustalono następujące ceny na wo-

łowie: pierwszy gatunek koszerne milion 138 tys., normalne 950 tys. mk. za kilo w hurcie, drugi gatunek kosztuje milion 25 tys. marek koszerne i 855 tys. mk. normalne. W detalu koszerne pierwszego gat. kosztuje 1.260.000 marek, a normalne 1.070.000 mk., drugi gat. koszerne — 1.144.000 mk., koszerne 962.000 mk.

## Wyjątek, który potwierdza regułę.

Mimo inflacji świń, świnina idzie w górę.

(b) Wczoraj delegacja rzeźników zwróciła się do referatu walki z lichwą w sprawie podwyższenia cen wieprzowiny i wedlin.

Po dyskusji kierownik referatu przyjął do wiadomości następują-

ce ceny: wieprzowina milion mk., schab i baleron milion 200 tys. marek, a słonina 1.500.000 mk.

Cen za wyroby masarskie nie podpisano, uczynią to jednak bez referatu samj wedliniarze.

## Chcesz zjeść obiad przyjaciela?

Popaskuj najpierw z trzy dni.

(w) W dniu wczorajszym zatwierdzony został przez referat do walki z lichwą nowy cennik restauracyjny. W myśl cennika obiad urzędowy kosztować będzie

400 tys. marek, befszytk — 1.200 tys., sznyceł 1200 tys., kotlet wieprzowy 1.200 tys., szklanka herbaty 75 tys., zaś czarna kawa 140 tys. mk.

## „Twarde piersi” uratowane.

Poszczególne pracodawcy godzą się na żądania prasowaczek.

(w) Bezrobocie w zakładach pralniczych, wywołane opornym stanowiskiem pracodawców, trwa w dalszym ciągu. Ingerencja okrojowej komisji zw. zawodowych działająca narazie tyle, że poszczególne pracodawcy na własną rękę godzą się z pracownikami, wypełniając ich żądania. Wskutek tego

przypuszczać należy, że strajk w najbliższym czasie zostanie zlikwidowany, co ze względu na blizkość żalący się karnawał, a zatem potrzeby utrzymania przy życiu „twardych piersi” naszych gentlemanów, byłoby bardzo pożądanym.

## Pasek papierniczy trwa dalej.

Papiernicy rujną czytelnictwo i oświatę a rząd patrzy na to z założonymi rękami. — Komunikat związku zakładów graficznych i wydawniczych.

21-go listopada 1923 r. donosiły gazety, że papier podrożał, opuszczając tę podstawę, która była miarodajną dla kalkulacji przedpłaty za miesiąc grudzień, z 1 milijarda na 1 miliard 300 milionów marek za jeden wagon — 10.000 kilo. W międzyczasie podrożała robocizna o 122 proc. a fabryki na pieru, obliczając na podstawie franka szwajcarskiego, notują wagon papieru już

2 milardy 180 milionów marek. Z dniem 15 grudnia stają wszystkie wydawnictwa przed zadaniem ustalenia przedpłaty na styczeń, lekać się wrecz kalkulacji na podstawie powyższych danych.

Związek zakładów graficznych i wydawniczych na Polskę ZACHODNIA z siedzibą w Poznaniu.

## Redukcja w Czorkowie.

(w) W czorkowskim przemysle włókienniczym połowa fabryk pracuje przez pełne sześć dni w tygodniu, połowa zaś przez pięć dni w tygodniu.

## Kary za brak cenników i rachunków.

(b) Referat walki z lichwą przy komisariacie rządu skazał właściciela składu manufaktury przy ul. Piotrkowskiej 16, Szachnę Bufensteinę, za nieuwzglębianie cen na 100 milionów mk. grzywny, Hermana Pozniera, Gdańska 9, na 5 milionów mk., Dawida Naftalewicza, Wschodnia 34, na 5 milionów mk. kary oraz Rajzle Rozen Wschodnia 34, za brak rachunków za przędze, na 5 milionów marek.

## Jutro ostatni dzień zgłaszania zapasów.

(b) W związku z ogłoszonym niedawno w prasie rozporządzeniem wojewody Rembowskiiego o zgłaszaniu zapasów zboża, owsa i maki otrzymujemy wyjaśnienie, iż termin zgłoszenia upływa w sobotę dnia 15 b. m.

Wszystkie zapasy winny być zgłoszone do referatu walki z lichwą przy komisariacie rządu podług przepisanej formularza.

Od poniedziałku dnia 17 b. m. referat walki z lichwą zarządził poszukiwania i w razie ujawnienia niezgłoszonych zapasów winny karani będą z całą surowością prawa.

# Ostatnie tegoroczne posiedzenie rady miejskiej.

**Urlop dla p. Cynarskiego. — Marszałek Rataj przyjeżdża do Łodzi. — Prowizorium dla magistratu. — Weksle. — Dyplomatyczne „wyjście” r. Puty i jego mądry wniosek. — Bezrobotni niech płacą. — Podatki.**

Wczorajsze posiedzenie należało do rzędu beznadziejnych. Przy szczupłej ilości radnych, rozpoczęto posiedzenie tradycyjnym zapytaniem rad. Holenderskiego w sprawie akcji pracowników miejskich, którzy na dzisiaj zapowiedzieli strajk manifestacyjny.

Kolej następną pytanie zgłosił rad. Schweig w sprawie protokółów z posiedzeń rady miejskiej, które w opracowaniu biura rady zawierają zwykle to, czego na posiedzeniu nie było, a nawet przemówienia radnych, którzy świecili nieobecnością.

W sprawie tej przewodniczący p. Fichna, z regulaminem w ręku wyjaśnił, że reklamacje co do treści protokołu, zasadniczo mogą być wnoszone tylko przez bezpośrednio zainteresowanych i wtedy będą uwzględniane.

Między komunikatami znalazły się dwie ciekawe sprawy. Przede wszystkim prośba p. Cynarskiego o krótki urlop wypoczynkowy, z którego, jak zapewniała jego przyjaciela, jeszcze wróci, a następnie oświadczenie rad. Zubera, że oburzony do żywego w swych uczuciach patriotycznych zachowaniem się rad. Milmana i Lichtensteina „podobno” czynnie zniewał... rad. Holenderskiego, za co rade przeprosza.

Rad. Rapalski konstatuje, że takie przeproszenie za coś, co „podobno” zostało popełnione, jest co najmniej dziwne.

Rad. Holenderski zaś wogóle nie przyjmie do wiadomości tego przeproszenia, w którym niema mowy o nim.

Również przed porządkiem dziennym zawiadania radę pan Fichna o uchwale konwentu w sprawie ferii świątecznych, które mają trwać do dnia 10 stycznia i o tem, że przed rozpoczęciem obrad w przyszłym roku zbierze się konwent seniorów, by omówić sprawę wyboru prezydium rady, którego mandaty wygasają z końcem roku kalendarzowego.

Następnie rad. Minberg ogłasza z trębunv. że p. marszałek sejmu upoważnił go do zakomunikowania radzie, iż zamierza w czasie ferii świątecznych przybyć do Łodzi.

## PROWIZORIUM DLA MAGISTRATU.

Na pierwszym miejscu porządku dziennego znalazła się sprawa udzielenia magistratowi prowizorium budżetowego na pierwsze miesiące 1924.

Magistrat wniósł o przyznanie mu 300 miliardów marek miesięcznie z prawem przekraczania tej cyfry o wskaźnik drożyzniany.

Komisja zredukowała sumę do 250 miliardów i określiła termin do 1 lutego 1924.

Dyskusji nad tą sprawą nie było. Stronnictwa opozycji złożyły krótkie oświadczenia, że wobec braku zaufania do magistratu głosować będą przeciw wnioskowi.

Wniosek przeszedł głosami Chieny, NPR, i żydów.

## WEKSLE WYDZIAŁU HANDLOWEGO.

Na pokrycie należności w urzędzie zbożowym w Poznaniu za ziarno i mąkę oraz na ewentualne inne transakcje, wydział handlowy upoważniony został do wystawiania weksli na sumę do 2 miliardów marek.

## RAD. PUTO NIE LUBI SPRAW NAUCZYCIELSKICH.

W czasie dyskusji nad następnym punktem, dotyczącym podniesienia dodatku miejskiego dla kierowników szkół powszechnych o około 30 kopiejek przedwojennych miesięcznie, radny Schweig zgłosił poprawkę, by dodatek ten wypłacano najdalej do 5-go każdego miesiąca.

Ponieważ ławnik Hajkowski oświadczył się przeciw takiej poprawce, krepującej magistrat w jego spekulacjach na besse waluty, większość radziecka znalazła się w kłopotliwym położeniu, jak się zachować. Głosować przeciw źle — za nie wypada.

Najwłaściwsze wyjście znalazł radny Puto, z fachu podobno nauczyciel. Z właściwym sobie sprytem i wyrobieniem politycznym, użył wyjścia z sali na korytarz, skąd wrócił dopiero wtedy, gdy wniosek przegłosowano, zapinając dla wzbudzenia pewnych pozorów guzik, marynarki.

Wniosek jednak przeszedł mimo głosów sprzeciwu ze strony NPR i części chadeków.

Przeszedł również następny wniosek w sprawie podwyższenia dodatku nauczycielom szkół pomocniczych.

## DRUGI MADRY WYSTĘP RAD. PUTY.

Z kolej dyskutowano wniosek w sprawie subsydium dla instytutu towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, prowadzącego kursa dokształcające dla nauczycieli szkół powszechnych. Sprawa poszłaby gładko, gdyby znów radny Puto nie wtrącił swych mizernych trzech groszy. Mianowicie zaświadała mu w głowie genialna myśl, by uwarunkować udzielenie tego subsydium żądaniem zobowiązania do pięcioletniej służby w Łodzi od nauczycieli uczeszczających na kursa dokształcające.

Wniosek ten spotkał się z należytą odprawą nawet ze strony przyjaciół partyjnych p. Puty z których p. Idzikowski wskazał, że nauczyciele raczej wyrzekliby się kursów, niż mieliby zaciągać takie zobowiązania — ergo wniosek zamiast pomóc sprawie zaprzepaściłby ją.

Jednocześnie też został odrzucony.

## PODATKI.

Następnie uchwalono kolejno szereg wniosków w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej różnych podatków miejskich na rok 1924-ty.

## BEZROBOTNI NIECHAJ PŁACA

Drugi z kolei klasyczny typ pe-

dagoga w radzie rad. Nowacki, w czasie dyskusji nad podwyższeniem wysokości opłat pobieranych przez urząd rozjemczy dla spraw najmu za czynności, gdy radny Schweig zgłosił wniosek, by lokatorzy jednopokojowych mieszkań i bezrobotni zwolnieni byli od tych opłat, rad. Nowacki odezwał się: „Bezrobotni niech płacą”.

Widocznie tak samo myślała większość enpeerowo - chjeńska, gdyż wniosek ten upadł.

## SPRAWA URZEDNIKÓW MIEJSKICH.

Po zatwierdzeniu kilku jeszcze spraw mniejszej wagi, przystąpiono do motywowania nagłości wniosku PPS., wzywającego magistrat do uregulowania sprawy poborów urzędniczych w myśl za dań związków.

Żądania urzędników streszczają się w postulecie regularnego wypłacenia poborów bieżących i podniesienia opłat o 50 procent, które w tym roku — przy wadliwym słowianiu wskaźnika — pracownicy utracili.

Nagłość wniosku uchwalono i przystąpiono do meritum. Przemawiał rad. Kalużyński, który udo- wadniał, że jedynie z winy magistratu sprawa urzędnicza tak się zaogniła, iż grozi strajk pracowników miejskich.

Wicepr. Wojewódzki wyjaśnił stan rzeczy, przecząc naturalnie, by wina była po stronie magistratu. Ponadto oświadczył, że związek enpeerowski do dzisiejszego strajku manifestacyjnego nie przystąpił.

W sprawie tej szereg mówców zabierał głos, przyczem mówcy większości podkreślali konieczność redukcji urzędników miejskich : ograniczenia wydatków personalnych.

Wniosek PPS upadł, przyjęto bowiem wniosek rad. Feifera, by nad sprawą przejść do porządku dziennego.

Ponadto przyjęto wniosek koła narodowego o stworzenie komisji oszczędnościowej, mającej na celu wogóle zredukować wydatki magistrackie.

Na tem posiedzenie skończono.

B. Mor.

(b) Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej radni z opozycji przygotowali wniosek nagły, domagający się reasumpcji uchwały rady miejskiej z dnia 29 listopada o wydaleniu radnych Milmana i Lichtensteina z rady.

Wniosek ten podpisał radni z frakcji PPS., NPR., Sionistów, Ortodoksów, Bundu, Poalej-Syon i Hitachduth — razem 23 podpisy.

Ponieważ w myśl regulaminu wniosek o reasumpcji uchwały musi być podpisany przez 25 radnych, nie został on złożony na wczorajszym posiedzeniu i nastąpi to na następnym, gdyż podpisują go jeszcze radni Kempner i Rosenblatt, którzy na wczorajszym posiedzeniu nie byli obecni.

stanowiono przystąpić dziś do dwu godzinnego strajku manifestacyjnego od godz. 9-ej do 11-ej rano na znak protestu przeciw złamaniu przez magistrat umowy o terminowym wypłacaniu poborów służbowych.

## Do Warszawy po pieniądze.

(h) Wiceprezydent Groszkowski bawi dziś w Warszawie, aby przyspieszyć zatwierdzenie podwyższonego podatku od ładunków kolejowych, celem przyspożenia kasie miejskiej kapitału.

# „Honorowe” rozprawy

nad niehonorową sprawą.

Przedwczoraj odbyła się długa i nudna dyskusja radzieckiej komisji regulaminowo-prawnej nad sprawą bijatyki między radnymi Zuberem a Holenderskim.

Sprawę, którą przedewszystkiem w drodze dyscyplinarnej wino było załatwić prezydium rady, mające dbać o kulturalny poziom obrad, a następnie obaj radni między sobą, rozmazywano przez kilka godzin robiąc z niej kwestię polityczną.

Radny Rapalski słusznie podkreślił, że jeżeli już urząda się w tej materii dyskusję, to trzeba przedewszystkiem podzielić sprawę na dwie części. Primo bójka osobista między Holenderskim a Zuberem, a następnie zachowanie się niektórych radnych w chwili wyrzucania z sali Lichtensteina i Milmana.

Mimo to dyskutowano jałowo dłuższy czas i w rezultacie skończyło się na niczem, względnie na odroczeniu sprawy do stycznia.

Naszem zdaniem pierwsza sprawa winna być zlikwidowana między dwoma zainteresowanymi, a obowiązkiem prezydium rady jest uświadomić rad. Zuberowi, że sala obrad rady nie jest knajpą balucka

i jeżeli tego nie pojmuje, to poco wogóle się pchał na afisz. To samo dotyczy i innych radnych, wmiieszanych w tę sprawę.

Wierzmy, że p. Fichnie trudno takie zająć stanowisko wobec dość wpływowego członka swej partji — ale to jeszcze nie powód, by karczemne burdy traktować „politycznie” i ośmieszać się szukaniem „honorowego” wyjścia ze sprawy, z której sami zainteresowani nie umieją wyjść honorowo.

Na prowokacyjne zachowanie się rad. Lichtensteina i Milmana rada zareagowała demonstracyjną uchwałą i otrzymała od tych radnych satysfakcję za obrażone uczucia narodowe.

Wszystko co się stało pozatem, traktować można tylko jako wybrzyk ze strony poszczególnych osobników, który zlikwidować muszą sami między sobą, a radzie dać zadość uczynienia zato, że salę jej obrad, obrali sobie na swe popisy, na jakie ich stać.

(b) W dniu wczorajszym do województwa zgłoszony został rekurs przez radnych Milmana i Lichtensteina przeciwko uchwale rady miejskiej, wykluczającej ich z grona radnych.

# Aleksandrów i Konstantynów już nam nie będą zazdrościć.

Wybiorą bowiem własne rady miejskie.

(w) Około 15 lutego r. p. odbęda się w Aleksandrowie i Konstantynowie wybory do rad miejskich. Jak wiadomo osady te na mocy wydanego przed miesiącem dekretu ministerstwa spraw wewnętrznych przekształcone zostały na gminy miejskie.

Obydwa te miasta są zdaje się

jedynymi w Polsce, w których bez względu na wielkość ludności rekrutuje się z mniejszości narodowych. W obu nowokreowanych miastach, mających wybrać po 24 radnych, mniejszości narodowe uzyskują prawdopodobnie około połowy mandatów.

# Tarcia w małżeńskim trójkacie komunalnym.

(w) Ponieważ prezydja rady miejskiej oraz komisji radzieckich wybierane są na rok kalendarzowy, na pierwszym poświęconym posiedzeniu, t. i. w dniu 10 stycznia r. p. odbęda się nowe wybory.

Jak słychać, obecna większość rządzaca nie zgodzi się na zatwierdzenie en bloc obecnego składu prezydium rady miejskiej na rok przyszły, gdyż z dnia na dzień zyskują na sile tarcia w małżeńskim trójkacie Z. L. N.—Ch. D.—N. P. R.

# Jak pracują ojcowie miasta?

(w) Na przedwczorajszym posiedzeniu radzieckiej komisji do spraw ogólnych utracono pod różnymi pozorami aż trzy punkty porządku dziennego. Okazuje się, że jeden z pp. radnych spieszył na posiedzenie innej komisji, drugi zaś do... teatru.

# Posiedzenia Komisji radzieckich.

W środe, dn. 12 b. m., odbyły się posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej i do spraw ogólnych. Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała szereg wniosków magistratu, które następnie znalazły się na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia rady miejskiej. Na wokandy obrad komisji do spraw ogólnych znalazła się prośba komitetu szpitala „Kochanówka” o udzielenie mu 30.000 ce giel z zapasów miejskich. Sprawę tę postanowiono przekazać do zapiniowania komisji skarbowo-budżetowej. Dla załatwienia spraw zaopatrzenia w mieszkania ludności nieurzędniczej oraz wrowadzenia zmian do przepisów o otwieraniu i zamykaniu sklepów i zakładów przemysłowych w m. Łodzi — będzie zwołane specjalne posiedzenie.

# Wiece N. P. P.

(w) W niedzielę, dn. 16 b. m. odbęda się dwa wiece polityczne niemieckiej partji pracy. Jeden z nich odbęda się w sali przy ul. Tuszyńskiej, a przemawiać na nim będzie poseł Kronig; drugi zaś, z udziałem posła Zerbedo, odbęda się przy ul. Aleksandrowskiej 128.

# Niesprawiedliwość.

Dużo się obecnie mówi w domach wychowawczych miasta Łodzi o potrzebie nauczania splewu i unormowania rozrywek. Okazuje się, że brak instrumentów dla spełnienia tego zadania. Koszta wynajęcia lub kupna są dziś nie do przebycia. Pozostaje tylko jedna droga wyjścia. Oto istnieje pianina, pozostawione przez uciekających z Polski urzędników i oficerów rosyjskich, a oddane urzędnikom, inżynierom i t. p. i przetrzymywane w domach prywatnych. Te instrumenty magistrat powinien odebrać, jako własność publiczną i oddać je miejskim domom wychowawczym.

# Podwyższenie opłat za czynności urzędów miar.

(b) Z dniem onegdajszym weszło w życie nowe rozporządzenie o podwyższeniu opłat za czynności w urzędach miar. Wszelkie stawki podwyższone zostały od 40 do 100 razy.

# Tanio sprzedawać

może firma Szmeczel i Rozner Łódź Piotrkowska 100 i filja 160, gdyż zaopatrzyła skład swój przed podskoczeniem cen: Spóźnie kamzarnowe garnitury i palta zimowe, dziecinne garnitury. **Robocizna drożeje!** 485-1

# Strajk manifestacyjny urzędników miejskich.

Rokowania na martwym punkcie. — Rozbiły się o pustą kasę miejską. — P. Wojewódzki grozi redukcją.

Konferencje związku pracowników miejskich z prezydium magistratu w sprawie znanych żądań pracowników nie doprowadziły do niczego.

Z jednej strony magistrat oświadczył, że niema pieniędzy na terminowe wypłacanie poborów urzędniczych, przewlekane nie jest objawem złej woli, gdyż urzędnikom najlepiej wiadomo, że nie czyni się absolutnie żadnych wydatków, oprócz najkonieczniejszych jak na chleb, mleko i mięso dla szpitalu. Miastu należa się miliardowe sumy od skarbu, których nie może otrzymać, mimo energij-

cznych zabiegów w tym kierunku. Wreszcie p. Wojewódzki w imieniu magistratu dał pracownikom do zrozumienia, że magistrat rozważa już kwestje redukcji personelu ze względu na stan finansów miasta.

Z drugiej strony urzędnicy oświadczyli, że od żądań swych odstąpić nie mogą, jak również nie mogą zobowiązać się do zaniechania strajku bez ogólnej w tym kierunku uchwały.

Na tem konferencja została zakończona.

Następnie odbyło się ogólne zebranie urzędników, na którym po-

stanowiono przystąpić dziś do dwu godzinnego strajku manifestacyjnego od godz. 9-ej do 11-ej rano na znak protestu przeciw złamaniu przez magistrat umowy o terminowym wypłacaniu poborów służbowych.

Chorzy w szpitalach miejskich nie pozostaną bez opieki.

## Do Warszawy po pieniądze.

(h) Wiceprezydent Groszkowski bawi dziś w Warszawie, aby przyspieszyć zatwierdzenie podwyższonego podatku od ładunków kolejowych, celem przyspożenia kasie miejskiej kapitału.

## Teatr i muzyka

-0-

## Teatr miejski.

Dzisiaj ostatnia nowość głoszącego autora Nicodemiego pod tyt. „Nauczycielka”. W premierze tej wystąpi p. Irena Solska. Obok niej główne role odegrają pp. Rodowiczowa, Aptówna, Komornicki, Znicz, Krotke i Inni. Sztukę reżyseruje p. Jan Pawłowski.

Jutro wieczorem po raz drugi „Nauczycielka”.

Po południu o g. 4 „Kordjan” dla szkół.

## Teatr popularny.

Dzisiaj, jutro i w niedzielę, o 8,15 wiecz. dramat w 7 odsłonach „Złodzielka” w niezmiłonej obsadzie.

W sobotę po południu o godz. 4 po cenach znizowanych „Ciotka Karola”.

W niedzielę po południu po raz ostatni „Niespodzianki rozwodowe”.

## Najbliższe koncerty L. O. F.

XI poranek ludowy odbędzie się w niedzielę, dn. 16 b. m., o godz. 12-ej w pol., pod batutą dyr. Teodora Rydera i z udziałem śpiewaczki warszawskiej, p. Zofii Massalskiej, która odśpiewa z tow. ork. „Sen Elzy” z op. Wagnera „Lohengrin” oraz szereg pieśni z fortepianem. Program symfoniczny składają się będzie wyłącznie z dzieł Wagnera.

Na XII wielkim koncercie abonamentowym w dn. 18 b. m. pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga, który odtworzy genialną, a tak rzadko u nas grywaną symfonię II Beethovena, wystąpi wybitny skrzypek z Wiednia Zygmunt Feuerman. Artysta odegra z tow. ork. koncert skrzypcowy Glazunowa Romanze F-dur Beethovena oraz Paganiniego „I palpit”.

## Przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Jak już podaliśmy w sobotę, dnia 15 b. m., o godz. 4-ej po poł. w sali filharmonii odbędzie się przedstawienie dla dzieci i młodzieży z udziałem artystów teatrów warszawskich w osobach pp. Cieszkowskiej, Zdzitowieckiego, Markiewicz i Kucharskiego oraz 9-letniej Feni w roli deklamatorki i tancerki.

## T. M. M.

Dzisiejszy wieczór sonat w towarzysztwie miłośników muzyki niewątpliwie zainteresuje wszystkich zwolenników muzyki kameralnej. Wykonawcy programu, pani Lili Hakowska (skrzypce) i p. Janina Rozenberżanka (fortep.) — to sily, znane już łodzianom z ich występów w filharmonii w ubiegłym sezonie. Na program złożą się sonaty Mozarta i Beethovena.

## Koncert Polińskiej-Lewickiej i Dobosza.

Na niedzielny koncert popołudniowy wystąpi p. Matylda Polińska-Lewicka i p. Adam Dobosz. W programie cały szereg najpiękniejszych arji operowych z „Fausta”, „Werthera”, „Eug. Oniegina”, „Straszego Dworu”, „Tosca” i „Otella” oraz pieśni Karłowicza i Żeleńskiego.

## Koncert - rant.

W sobotę, dnia 15 grudnia, o godz. 9 wiecz., odbędzie się w sali tow. miłośn. muzyki koncert - rant, urządzony staraniem K. S. „Concordia”.

## Rzeźby Szwarcza.

Wystawa jednodniowa prac artysty rzeźbiarza, Marka Szwarcza odbędzie się jutro, w sobotę, dnia 15 b. m. w sali tow. muzycznego i literackiego „Harmir”, Al. Kościuszki 21.

## Wieczór dyskusyjny u techników

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu stowarzyszenia techników, Andrzejka 3, odbędzie się wieczór dyskusyjny, na którym będą omawiane następujące kwestie:

- 1) Przyłączenie się stowarzyszenia techników w Łodzi do stałej delegacji polskich zrzeszeń technicznych w Warszawie.
- 2) Kursy dla palaczy.
- 3) Sprawozdanie ze zjazdu inżynierów mechaników.
- 4) Sprawozdanie z 25-letniego jubileuszu istnienia stowarzyszenia techników w Warszawie.
- 5) Kwestia żywienia życia w stowarzyszeniu.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Mglisto, lub drobne opady, miejscami przejściowe wypogodzenie się, chłodniej, słabe wiatry wschodnie lub lokalne.

## Apostolskie błogosławieństwo.

Ks. biskup Tymieniecki nadesłał p. prezydentowi Cynarskiemu pismo, zawiadamiające, że ojciec święty polecił wyrazić podziękowanie i apostolskie błogosławieństwo instytucjom i stowarzyszeniom, które złożyły swoje podpisy na adresie holdowniczym, m. Łodzi dla ojca świętego. Adres ten został wręczony ojcu świętemu podczas niedawnej wtności ks. biskupa Tymienieckiego.

## Dar poselstwa japońskiego.

Poselstwo japońskie w Warszawie, wywiązując się z obietnicy, będącej echem pobytu w Łodzi p. posła Sasaki, nadesłało na rece p. prezydenta Cynarskiego szereg dzieł w językach angielskim i francuskim, traktujących o historii cesarstwa japońskiego, Japonii współczesnej, Korei i t. d.

## Ferie świąteczne w szkołach.

(b) W piątek, dnia 21 b. m., po skończonych zajęciach rozpoczynają się ferie świąteczne we wszystkich szkołach.

Rozpoczęcie zajęć szkolnych nastąpi w dniu 3 stycznia.

## Święta w szpitalach.

Komisja gospodarcza wydziału zdrowotności publicznej na ostatnim posiedzeniu postanowiła, za przykładem lat ubiegłych w czasie świąt Bożego Narodzenia wydawać w szpitalach miejskich polepszone jadlo. W tym celu komisja gospodarcza zezwoliła szpitalom na ubój świń własnego chowu.

## Zmiana godzin handlu.

(b) Na onegdajszym posiedzeniu komisji radzieckiej dla spraw ogólnych omawiany był wniosek radnego Szwaiga w sprawie unormowania godzin w handlu, gdyż obecne przepisy w tej mierze nie zadawalniają obywateli. Sklepy winny być otwarte już od godziny 7-ej rano, jak również w godzinach obiadowych.

Komisja postanowiła sprawę tę odroczyć aż do zajęcia co do niej stanowiska przez poszczególne frakcje radzieckie.

## Szczepienie antytyfusowe u 601 ludności.

W celu skutecznej walki z panującym epidemia tyfusu brzuszno, dział sanitarny wydziału zdrowotności publicznej w bieżącym tygodniu dokonywa szczepień ochronnych wszystkich mieszkańców domów przy ul. Zawiszy 15 (Baluty), Brzezińskiej 70, Pomorskiej 125, Pańskiej 7, Lelewela 30 i Łącznej 29.

## Loterja.

Główne wygrane II kl. loterii państwowej.

Dzisiaj, w drugim dniu ciągnięcia drugiej klasy państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły, jak następuje:

Po 900,000 mk. na nr.: 16419 20728 43243 50280.
750,000 mk. na nr. 55144.
Po 600,000 mk. na nr.: 634 9747 24899 43314 50381 52459 56170 58155 66194 73214
Pa 450,000 mk. na nr.: 140 346 5786 6244 8832 15297 16008 17760 19040 21934 22059 23373 26741 27906 28143 31947 35227 35377 42373 43210 45069 45176 48354 50232 55558 61201 65486 66657 67487 68718.

Wszystkim tym, którzy okazali przyjaźń i sympatię matce naszej  
Włodzimierza Krakowskiej  
oraz wzięli udział w pogrzebie, składamy serdeczne podziękowanie.  
Córki.

## Ustalenie wzrostu drożyny w poniedziałek.

(b) Jak się dowiadujemy, posiedzenie komisji notyfikacyjnej w magistracie odbędzie się w poniedziałek przed południem, a komisja miejska do badania zmian kosztów utrzymania zbierze się w in spektoracie pracy w poniedziałek wieczorem.

## Z rynku wełnianego.

W ostatnich czasach zmniejszył się znacznie popyt na wełnę angielską z Niemiec, natomiast zwiększył się z Czech, Polski i Rosji. Japonia wskutek strat poniesionych z powodu trzęsienia ziemi jest obecnie doskonałym odbiorcą tańszych wyrobów angielskich.

## O mieszkaniach dla pozabawionych dachu

(b) Komisja dla spraw ogólnych rady miejskiej debatowała na ostatnim swem posiedzeniu nad wnioskiem radnego Holenderskiego w sprawie zaopatrzenia bezdomnych w mieszkania, przez zajęcie częściowe mieszkań większych, zajętych przez małe rodziny.

Na posiedzeniu tem obecny był kierownik urzędu mieszkaniowego, który dawał w tej sprawie wyjaśnienia.

W końcu na wniosek wiceprezydenta Groszkowskiego postanowiono sprawę tę, ze względu na jej wagę, odroczyć do następnego posiedzenia, aby w międzyczasie frakcje radzieckie mogły co do niej zająć odpowiednie stanowisko.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!  
Wobec notatki o zakończeniu bezrobocia lekarzy zatrudnionych w kasie chorych m. Łodzi, która się ukazała w nr. 346 „Głosu Polskiego” z dnia 13 b. mies. stwierdzam jako przewodniczący konferencji z dnia 11 b. m. i mediator pomiędzy obiema stronami, że na zainicjowanej przeze mnie konferencji, jak to zresztą protokół z niej ustalił, nie toczyły się żadne bezpośrednie rokowania, lecz tylko po długotrwałej przerwie w konferencji komisarz kasy Glebarcowski, na moje zapytanie o stanowisku zarządu kasy co do materialnej strony żądał, wystawionych przez lekarzy, oświadczył: „W imieniu kasy chorych m. Łodzi oficjalnie zapewniam panów, że jeżeli nastąpi wznowienie pracy przez pp. lekarzy w instytucjach kasy, czyli nastąpi stan, jaki istniał w przededniu bezrobocia, otrzymają pp. lekarze podniesienie honorariów o 100 proc. wyrównawczych, rozłożonych na trzy raty: 15 listopada r. b., 30 listopada r. b. i 15 grudnia r. b., oraz wypłacanie honorariów dwa razy w miesiącu w połowie i w końcu miesiąca, z uwzględnieniem bieżących wskaźników drożynianych”.

Na tem konferencja zakończyła się, a bezrobocie zostało zlikwidowane.

W. Wojewódzki,  
wiceprezydent m. Łodzi.  
Łódź, dn. 13 grudnia 23 r.

## Teatr Miejski

Dzisiaj wieczorem  
„Nauczycielka”  
(Premiera).

## KONSERWY

Firmy Arnold Sørensen,  
Gyga Gdańsk.  
NADESZŁY.  
Odbiorcy proszeni są o zwołanie się bezpośrednio do wyłącza, reprezentanta  
H. GŁIKA, Piotrkowska 9, tel 21-33.  
Codziennie świeżo SZPROTKI wędzone. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dnia 13 grudnia r. b. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach  
B. P.  
WILHELM GLASER  
długoletni członek Stow. Komijnajazców Ł. O. H. P.  
O liczny udział w pogrzebie, odbyć się mającym dnia 14 b. m. o godz. 12-ej w południe z domu żałoby przy ul. Nawrot 14 4 uprasza  
ZARZĄD.

W dniu 13 grudnia 1923 r. rozstał się z tym światem  
B. P.  
WILHELM GLASER  
Przedwczesnie zgasłego żegnaj z uczuciem niewysłowionego żalu, jako człowieka prawego charakteru i nieocenionego kolegi i przyjaciela  
717-1  
Jakub Kamiński.

## Sprawozdanie sprawozdawcze pracowników biurowych.

Dzisiaj, dnia 14 grudnia, o godzinie 8 i pół wieczorem odbędzie się w lokalu stowarzyszenia handlowców polskich (Piotrkowska 108) zebranie delegatów pracowników, na którym między innymi

## Trudności przemysłu bielskiego

W ostatnich tygodniach przemysł bielski odczuwa bardzo poważne trudności na polu eksportowym. Wobec stałego wzrostu ko-

## Nawet markami polskimi handlować nie można.

Zatrzymano Abrama Lesmana, lat 18, zam. przy ul. Aleksandryjskiej 19, który na Starym Rynku sprzedawał pojedyncze banknoty jednomarkowe po 5 tys. marek

## Inkasenci podatku majątkowego.

Do składu mebli Salomona Salomonowicza, ul. Pr. Narutowicza nr. 13 dostali się nieznaną złoicy przy pomocy podrobionych kluczy i skradli z biurka kantoru

## Kto okrada akcjonariuszy Jabłkowski?

Posterunkowy VII kom., będący nocy ubiegłej na patrolu, spotkał na rogu ulicy Al. Kościuszki i Zamenhofa 2-ch osobników, niosących pakunki. Na wezwanie posterunkowego do zatrzymania się tajemniczy tragarze począł uciekać, porzucając niesione pakunki. Po przyniesieniu porzuconych pakunków do komisariatu okaza-

## Sprawy wojskowe.

Zaopatrzenie armii w zboże. Kierownik M. S. Wojsk. gen. Szeptycki wniósł na posiedzenie rady ministrów wniosek w sprawie zaopatrzenia armii w konieczną ilość zboża. W związku z tem, poruczono ministrowi Klerna kowi wydanie zarządzeń, zmierzających do tego, aby po zgłoszeniu przez wojewodów zapasów zboża w kraju zapotrzebowanie armii zostało pokryte. Gdyby zarządzone środki spisu zapasów zboża nie doprowadziły do celu, minister spraw wewnętrznych wyślepi z odpowiednimi wnioskami do rady ministrów.

Ferie świąteczne w armii. W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i No wym Rokiem, M. S. Wojsk. zarządziło dwukrotowe urlopy dla oficerów i szeregowych. Pierwszy okres urlopowy rozpoczyna się d. 22 b. m. i trwa do 27 grudnia włącznie; zaś drugi od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie. W dni te urlopowe wliczone zostały również

dnia jazdy. Niezależnie od urlopu w dniach 24, 25 i 26 grudnia oraz w dniu 1 stycznia urzędowania niema. Według rozkazu ministra ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 pr. ofic. i 10 pr. szeregowych. Bilety kredytowane przysługują wojskowym w ramach przepisowych.

Podatki do uposażań grudniowych. W dniu 15 grudnia r. b. według okólnika min. skarbu zostanie wyznaczony oficerom i równorzędnym chorążym i szeregowym zawodowym i cywilnym funkcjonariuszom państwowym dodatek do uposażenia b. m. w wysok. 54 pr. uposażenia służbowego, względnie wynagrodzenia umownego, przyznanego na dzień 1 grudnia. Dodatek ten stosowany jest z uwagi na stwierdzenie przez główny urząd statystyczny wzrost kosztów utrzymania w drugiej połowie miesiąca listopada. Zold i wszelkie należności szeregowych niezawodowych, podwyższony będzie dopiero od dnia 21 grudnia o 54 proc. Pracownicy kontraktowi pobierający wynagrodzenie z dołu otrzymała dodatek ten równocześnie z wynagrodzeniem za m. grudzień.

## Wystawa Obrazów

Warszawskich artystów malarzy Grupy „12”  
otwarta codziennie od godz. 10—6 po poł. Między innymi grupami korzysta ze specjalnych ulg do godz. 3-ej po poł.

## Wiatrologia skarbowa.

Wyrazownictwo techniczne, stosowane do tej czy innej dziedziny, ma ważne znaczenie, ponieważ pozwala ono w pewne symbole, skrótowo ujmować stałe pojęcia, które inaczej wymagałyby szczegółowych omówień.

Jeśli mówimy: „budżet zrównoważony”, „waloryzacja”, „stabilizacja”, „waluta złota” to przez te terminy rozumiemy pojęcia, posiadające treść zupełnie konkretną. Podstawianie pod wyrazy takie dowolnych, lotnych, nieściśli, kombinacji, faktów jest fałszowaniem pojęć, czyli, jak to kiedyś trafnie określił Boy, wiatrologia.

Może słuszniej jeszcze należałoby to nazwać bluffologia, ale pozostawiamy przy wyrazie, który już w języku polskim zyskał obywatelstwo.

Wiatrologia ministra Kucharskiego najdosadniej charakteryzuje lekkomyślność, płytkość i niefachowość jego systemu. Żaden poważny skarbowiec nie odważyłby się niedoświadczonych eksperymentów, za pomocą których p. Kucharski dokonywał wprawdzie na organizmie skarbowym, podnośnię do godności reform, którym nadano wyżej wskazane nazwy.

W tej chwili niema już w Polsce człowieka, posiadającego wiarę w to, aby tak zwany „budżet zrównoważony” zapewniał realną równowagę dochodów z wydatkami, aby „waloryzacja” była nadaniem realnej wartości wypłatom, załatwianym przez zburzoną walutę, aby „stabilizacja” oznaczała ustalenie kursu waluty, czyli po wsłaganiu jego wahań, aby „waluta złota” p. Kucharskiego była pieniądzem, odpowiadającym paritetowi złota. Wszystkim wiadomo, że zachodzą symulacje i fikcje. Nikogo nie ludzi też tak zw. „okres sanacyjny”. W tym okresie z jednej strony brak nie tylko wszelkich symptomatów na prawy, lecz wszystko się pogarsza, ale z drugiej strony wszelkie pomysły sanacji rozwiewają się jakby za podmuchem grudniowego wiatru. Tedy i w tej mierze cały „system” ulega fluktuom „wiatrologii”.

Ostatni wykaz P.K.K.P. odślania przerażające zjawiska. Obieg banknotów doszedł do 53.25 trylionów marek. Sam dług państwa wynosi blisko 43 tryliony. Wzrost obiegu w ciągu dni dziesięciu czy ni 16.25 trylion. Stanowi to na 1 dzień przeszło 1.6 tryli. Jak widzimy, cyfry stosowane tylko w geologii.

korzec, a żyto — cenę, równą 4,50 rb. w zlocie.

Można to uważać za początek „waloryzacji”. Paskarstwo zbożem zwaloryzowało już swoje zyski. Tymczasem, w miarę wzrostu cen chleba i innych niezbędnych artykułów, powiększa się dystans między placami zarobkowymi i uposażeniami z jednej strony, a drożyzną z drugiej na krzywą pierwszych. Waloryzacja podatków, osobliwie pośrednich jeszcze pogorszy i zaostrzy tę sytuację.

Co się tyczy „budżetu zrównoważonego”, to wiadomo, że jego nadzieje odsunięto na szereg miesięcy. Tak samo i reformę waluty złotej. Wszystko ma teraz termin greckiego kalendarza.

Wiatrologia tego systemu i jego środków ratowniczych jest bodaj czemś bezprzykładnym w historii skarbowości. Różni nasi ministrowie skarbu popełniali błędy, ale żaden nie wzniósł się na taki poziom utopistycznych fantazji. A co najobławniejsze — złudzenia, albo mówiąc szczerzej, nieprawdy p. Kucharskiego, przestały być tajemnicą dla całego jego obozu, a mimo to „program” jego nie prze staje być... aktualnym, oczywiście, jeśli przez aktualność rozumieć upieranie się przy nierealnych kombinacjach, przy próbach szarpających cały organizm gospodarczy.

Czemu przypisać to „mocno sta nowisko” tego ministra? Nieprawdopodobnego zdarzenia? Cui bono pozwala mu na eksperymenty bolesnej wprawdzie i wiatrologii? Odpowiedź prosta — chodzi tu o bonum partyjne, o władzę partii. Ci „beat possidentas” chcą trwać i rządzić, a może nakoniec szczęśliwy traf podsunie fortunniejsze pomysły, wszak odważnym fortunę pomaga.

Kto jednak głębiej wnika w nasze położenie, tak fatalnie nakoniec splełtanym uporem i analfabetyzmem ostatniego zarządu finansowego, ten musi z niepokojem patrzeć w przyszłość. Gdy się wreszcie rozwieje na wiatrologia, gdy zamknie na lodzie stopnieja po upływie kalendarza greckiego, sta niemy bezradni i zduszeni klęskami gospodarczymi. I wówczas bodaj dla koterji upierającej się przy władzy, otworem stanie jedyna tylko droga ratunku — odwołanie się do obcej pomocy i obcej... kurateli. Mówimy to nie bez dotkliwego bólu, ale w poczuciu rzetelności. Teraz dowodzą przedstawiciele „większości”, że nie na leży się ubiegać o pożyczkę zagraniczną, bo to uwłacza dumie narodowej. Ale obawiamy się, że ci sami ludzie mogą doprowadzić położenie do tego impasu, iż uciekną się do środka, który ocalił Austrię. — Naśladować ks. Seipla, zwrócić się za pośrednictwem mocarstw zaprzyjaźnionych o sanację międzynarodową, której nie można sobie wyobrazić bez mię-

dzynarodowej kontroli. Byłoby to naprawdę upokorzenie.

Chcemy mieć wiarę, że do tego nie przyjdzie, ale, by odwrócić takie niebezpieczeństwo, należy się cofnąć na całej linii, należy za niechać lecznictwa przez znachorów, a oddać tękę skarbu w ręce fachowe. Inna rzecz, czy jest możliwe w warunkach rządu, który ponad interes zbiorowy stawia interesy własne kilku odłamów reakcji?

W każdym razie program na wiatrologii oparty, nie ma żadnych szans urzeczywistnienia. A już obecne życie ekonomiczne w Polsce może się wydać znośnym, albo nawet łagodnym tym tylko, którzy bądź pocieszają się porównaniem z anarchią w Niemczech, bądź czerpią zyski z zamętu gospodarczego. Tych ostatnich jest niestety, tak wielu jest, że to p zesłania zrozumiennie rzeczywistości.

St. A. Kempner.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 15 grudnia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

#### GOTÓWKA:

Dolary 4450
<b>CZEKI:</b>
Belgia 205—250
Holandia 1702,5
London 19,5—19,45
Nowy Jork 4,450
Paryz 237—250
Praga 128,75
Szwajcaria 776,5
Wiedeń 62,75
Włochy 195,75
Złoty frank 860,4
Bony 600—620
8 proc. poź. zł. 7,4—7,75—7,55
Tendencja zwyczajowa.

### Warszawska giełda wieczorna.

WARSZAWA, 15-go grudnia (Telef. wł. „Głosu Polskiego”).

#### Kursy końcowe.

Dolary 5,107
Rubel złoty 2,900
<b>AKCJE.</b>
Puls 285
Sniess 870
Wildt 400
Czersk 720
Kop. Węgla 67,0
Cegielski 820
Lilpop 67
Modrzejów 11250
Ostrowieckie 17000
Pocisk 550
Starachowice 3650
Borkowski 825
Jablkowski 240
Sm elów 1300
Klucze 1455
Lokomotywy 430
Nitrat 335

### Nieurzędowa giełda gdańska

GDANSK, 15 grudnia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolar (w guld.) 5,84
Marka pol. (1 milj. m. p.) 1,50
Funt szt. w mk n. 1,5 biljonów

## Na giełdzie i poza giełdą.

Dolar oficjalnie 4,450,000. — W obrotach prywatnych 5,200,000. — Akcje prawie bez ruchu.

Na giełdzie oficjalnej ustalono wczoraj kurs dolara na 4,450,000 marek. Kurs ten jednak uważać należy za teoretyczny, gdyż P.K.K.P. przydzieliła za ledwie 10 proc. zapotrzebowanego materiału po tym kursie, a resztę pokryły banki poza giełdą, płacąc po około 5 do 5,1 milionów marek. Po zamknięciu giełdy, w godzinach popołudniowych kurs ten wzmościł się jeszcze, dochodząc do 5,200,000.

W dalszym ciągu jednak w sferach finansowych utrzymuje się opinia, że leży całkowicie w obrębie możliwości ministra skarbu i P.K.K.P., by każdej chwili powstrzymać ten spadek marki i że jeżeli się nie czyni nic w tym kierunku, to jedynie dlatego, że wymagają tego względy na zamierzoną i podobno nawet już zapoczątkowaną sanację.

Charakterystycznym jest również to, że właśnie w chwili dość gwałtownego spadku, dyskutuje się nad sprawą dopuszczenia wolnego obrotu dewizami i poniekąd już się nawet taki wolny obrót sankcjonuje przez zarządzenia, mające na celu zniesienie dotychczas praktykowanych represji i konfiskat.

Być może, że nieprawdą jest, by p. Korfianty miał „konferować” z komisarzem policji warszawskiej Wiskowskim, słynnym tropicielem handlarzy walutą, gdyż taka „konferacja” wicepremiera z młodszym urzędnikiem jednego z komisariatów policji warszawskiej w sprawach natury gospodarczej byłaby co najmniej oryginalną i stanowiłaby niewątpliwie curiosum z punktu widzenia służbowego, prawdą natomiast jest, że sfery kupieckie, które konferowały z p. wicepremierem w sprawie spłacenia i raty podatku majątkowego wysokocennymi dewizami, otrzymały do pewnego stopnia wiążące zapewnienia, że dotychczasowa metoda represyjna będzie znacznie złagodzona i że rząd nie będzie przeszkadzał kupiectwu nawet wtedy, gdy zechce na ulicy kupować dewizy dla skarbu.

O tem prawdopodobnie w odpowiedni sposób zawiadomione zostały władze administracyjne a z kolei przez nie i p. komisarz Wiskowski.

Sprawa, która w chwili obecnej również wywiera silny wpływ na wypadki rozgrywające się na rynku dewizow., jest kwestja dymisji względnie dalszego urzędowania p. Kucharskiego. Z jego osobą związany jest ściśle plan sanacyjny. Gdy odejście nastąpiłyby w nim niewątpliwie pewne zmiany, zależnie od osoby następcy.

Dymisja ta stała się faktem dokonanym. Jakże wrażenie wywrze na giełdzie — należy wyczekać — Dużo zależy od osoby następcy. Jeżeli będzie nim poseł Michalski, zmiana nastroju będzie momentalna. W obecny mbowiem stadium prac przygotowawczych p. Michalski niewątpliwie przystąpi do dzieła z całym rozmachem i z chęcią doraźnych i efektywnych rezultatów.

Duża wstrząśliwość ze strony sfer kupieckich i finansowych w angażowaniu się z rachubą na dalszy znaczny spadek marki, jaka objawia się nawet w Łodzi w manufakturze, jest charakterystycznym symptomatem, że obecny spadek waluty nie jest katastrofalnym i że od marki a tout prix uciekać jeszcze nie pora.

Na giełdzie akcyjnej spokój i martwość w dalszym ciągu.

Wczorajsze nieznaczne — aczkolwiek dość liczne — zwykły wobec spadku marki w gruncie rzeczy sprowadzają się do dalszych bardzo znacznych zniżek w wartości złotych.

Poprawy w ciągu bieżącego miesiąca oczekiwać nie można.

Uwagę zwraca niestety gwałtowny wzrost kursu milionów kl. Papier ten, jedyny z pośród państwowych papierów procentowych markowych wykazuje tak gwałtowne skoki. Wczorajszy kurs milionówki wynosił 300 tys wobec 205 tys. z wtorku i 140 z poniedziałku.

### Urzędowe notowania w Berlinie.

BERLIN, 15 grudnia. (Pat) Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

(Notowania w milionach).
Marka polska 950
Buenos Aires 1338350—1343350

Belgia 191520—192490
Anglia 1825425—18345750
Szwajcaria 750170—753850
Francja 225440—224580
Hiszpanja 54925—551375
Budapeszt 215130—216840
Bulgaria 27930—28070
Rio de Janeiro 378030—380950
Jugosławja 47557—47615
Katowice 118,505

**OSRAM NITRA**

Pomagaj oczom i rękom należytym światłem!

OSRAM musi być na żarówce.

Dyrekcja: A. Strauch. — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego

SALA FILHARMONJI

JUTRO, dnia 15-go grudnia 1923 roku o godz. 8.15 wiecz.

Wacław SIEROSZEWSKI

DUSZA WSCHODU i ZACHODU

Treść: Lasy podzwrotnikowe Góry, stępy i rzeki. Śródziemny ogień. Niewolnik przyrody. Marzenia jako wynaczynki duszy...

Odczyt ilustrowany będzie licznymi przezroczkami, przywiezionymi przez prelegenta z podróży.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1 oraz od godz. 5-7 wiecz. 15640-1

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

Sala Filharmonji.

JUTRO dn. 15 grudnia r. b. o godz. 4<sup>00</sup> po poł.

Wielkie przedstawienie dla Dzieci

Zaczarowany świat Bajek, Humoru, Tańca i Pieśni dziecięcych

Udział biorą:

Halina Gieszkowska

Teatralna bohaterka i tancerka. Teatru „Romantyczny” w Warszawie, jako Królowa baśni.

Henryk Markiewicz

kompozytor muzyki, sceny i filmowej, pianista - jako biały pajac.

Witold Żdzilowiecki

Niezrównany basars jako król i tancerki. Artysta teatrów miejskich w Warszawie.

Edward Kucharski

Wesołek, ulubieniec milosządek jako czarny pajac.

Atrakcja występ podo-dziecka 9-cio letniej FENI

funusionalna tancerka i deklamatorka, cieszni się obywateli powodzeniem w Teatrze Polakim w Warszawie.

Szczególne w programach. Szczegóły w programach. Bilety w kasie Filharmonji od g. 10-1 oraz od g. 5-7 codziennie. 47-7

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości pp. odbiorców, iż zgodnie z protokółem badaniem Kosztów wytwarzania energii elektrycznej w dniu 7 b. m., dokonaniem wspólnie z delegatami Magistratu m. Łodzi...

1 Kwh dla światła Mk. 220.000.— 1 Kwh „ siły „ 100.000.—

Stawka powyższa zachowa swą moc obowiązującą dla całego miesiąca tylko w razie, jeżeli nie nastąpią zmiany cen węgla, robocizny, surowców lub innych świadczeń...

Zarządca Państwowy

Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 r.

600—1

Świece choinkowe Kolorowe polecają w każdej ilości ze składni Łódzkiego „KARPATY” Sprzedaż Produktów Natowych Spółka z ogr. odp. Oddział w Łodzi. Zielona Nr. 20, tel. 14-70.

TKALNIA MECHANICZNA

11 warsztatów kortowych, 2 zwir-maszyny po 300 i 60 szpindli, wraz ze wszystkimi pomocniczymi maszynami...

FORTEPIAN

duży używany do sprzedania. Wólczńska 137, w sklepie od 1-4. 69-1

WYROBY FUTRZANE W.L. Zusmanek Piotrkowska 19

(w podwórzu) lewa 2-ta oficyna, 2 gie piętro. Telefon 24-66. 432-16

LOKAL

do odstąpienia (Szopa). — Oferty sub. „Pego” do Adm. „Głosu Polskiego” 686-1

DYWANY chodniki, kapy pluszowe, tiulowe i waltowe, firanki odpasowane od 6,000,000

I. Rotenberg,

Nowomiejska 21, sklep rogowy. 15520-10

Szkoła tańca W. Lipińskiego, Przejazd 7. przy muje zapisy do grup oraz na lekcje prywatne. Informacje: Ewangelicka 17, front, 5 piętro. 714-1

NAJPRAKTYCZNIJSZY Podarunek GWIAZDKOWY

GARNITUR bielizny damskiej

z opalu, batysty, nansuku lub madepolamu. Pojedyncze Koszule nocne, dzienne pantalony, nocne kaftanki, staniczki i halki-combinaison strojne w wielkim wyborze...

Spec. Magazyn bielizny wyprawowej W. Knapp Nawrot 7. Tel. 26-05.



15621-5

Michał Reitberger, Andrzeja 7. jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych...

Samochód ciężarowy systemu toewen 3-tonnowy 35 P. S., łańcuchowy, w dobrym stanie, do sprzedania.

KASA CHORYCH m. ŁODZI zawiadamia niniejszym, że na podstawie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie...

OKAZJA!! Oryginalne PERSKIE DYWANY po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje Spółka Handlowa „AGROMONT”...

Wakuje POSADA dla energicznego młodego człowieka do pierwszorzędnej tutejszej firmy...

Potrzebna starsza dziewczyna na przychodnię do wszystkiego. Rzgowska 98.

Meble urządzenie do biurowego pokoju jak i pojedyncze przedmioty w każdym stylu...

Celem dostawy wagonowej maki, masła i ziemiopłodów nawiążę stosunki z poważnymi odbiorcami.

Akwizytorzy

poszukiwani do pralni chemicznej i farbiarni. Zgłoszenia: ul. Piotrkowska 147, od 1/26 do 7 wiecz. 637-3

Mieszkanie

z 4-ch pokoi z wszelkimi wygodami na nadbudowywującym się piętrze wykończonym...

Samochód 4<sup>o</sup> 12 P.S. do sprzedania.

Obejrzeć można: Kilińskiego 95.

KALOSZE Fox-trotty

MĘSKIE, DAMSKIE i DZIECIĘCIE BOTO FILCOWE Pantofle Luksusowe SKŁAD KALOSZY, Łódź, Ogrodowa № 2.

Ogłoszenia drobne

Po 15.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk 10.000 za wyraz.

Kupno i sprzedaż A.A. Kupuję meble do stołów...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Ważne dla hodowców krowi Sprzedam mlynęk do kości...

Posady i nierz

Poszukiwane

Ganna izr. poszukiwana do posady ekspedientki, kasjerki lub jakiegokolwiek innej zamiejscowej w domu prywatnym.

Ekspedientka i wychowawczyni w pierwszym rządnie internatu warszawskiego poszukiwana do posady w Łodzi.

Studentka, izraelitka, obeznana z biurowosłą, poszukiwana do posady w „Bucharteria” sub „Bucharteria” 685 1-pp

Zaoblarowane prasowaczka zdolna potrzebna na drobniarzi i koszule Zawadzka 16a, pralnia. 653-2-m

potrzebne zdolna panny do szycia Główna 7, m. 6. 620-3-pp

lokale, mieszkania kawaler młody, do obojętne poszukiwane pokoju lub w wspólnego przy inteligentnej rodzinie.

poszukiwane pokoju umeblowanego ewentualnie nie Oferty sub „Płace dolarami” 35-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m

poszukiwane pokoju z telefonem w śródmieściu zarząd do wynajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” pod literą „A. A.” do Adm. „Głosu” 689-3-m